

**STULECIE DOMU ZWIASTOWANIA NMP
ZGROMADZENIA SS. NAJŚWIĘTSZEJ RODZINY
Z NAZARETU W GRODNIE (1908-2008)**

Siostry nazaretanki przybyły do Grodna we wrześniu 1908 roku na zaproszenie abpa wileńskiego Edwarda Roppa, by przejąć kościół i klasztor Panien Brygidek i rozpocząć działalność apostolską. W roku ich przybycia zmarła ostatnia członkini zakonu, osiadłego tutaj od roku 1636. W obecnym opracowaniu historię domu nazaretanek poprzedzają krótko dzieje fundacji brygidek Aleksandry i Krzysztofa Wiesiołowskich; siostry nazaretanki z woli Kościoła stały się jej spadkobierczyniami. Data obchodów jubileuszowych domu Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny – 13 IX 2008 – zbiegła się z 73. rocznicą śmierci s. M. Pawły (Marii Gażycz), pierwszej przełożonej domu, w sposób wyjątkowy zasłużonej dla tej placówki.

I. Fundacja klasztoru Panien Brygidek w Grodnie

1. Początek fundacji

Klasztor Panien Brygidek został ufundowany w 1634 roku przez Krzysztofa Wiesiołowskiego, marszałka Wielkiego Księstwa Litewskiego i jego żonę Aleksandrę z Sobieskich, ciotkę króla Jana III, za zgodą ówczesnego bpa wileńskiego Abrahama Woyny. Początkowo był to podmurowany budynek z podcieniami i drewniany kościół. W dniu 6 grudnia 1636 roku nastąpiło uroczyste wprowadzenie 8 Panien Brygidek przybyłych z Lublina. Pierwszą ksienią wybraną przez wspólnotę została Anna z Sobieszyna Sobieska, siostra Aleksandry z Sobieskich Wiesiołowskiej. Po dwóch tygodniach od elekcji biskup Abraham Woyna zatwierdził przełożoną i klasztor. Rok 1636 jest datą erekcji klasztoru Panien Brygidek w Grodnie. Dokument fundacyjny został spisany w Grodnie 20 czerwca 1642 roku przez Aleksandrę

„Nasza Przeszłość” t. 111: 2009, s. 193-212.

z Sobieskich Wiesiołowską¹. Brygidki, Zakon św. Brygidy, Zakon Najświętszego Zbawiciela, był zakonem klauzurowym. Został założony ok. 1346 roku w Vadstena (Szwecja) przez Brygidę Szwedzką w celu szerzenia czci Najświętszej Maryi Panny i odrodzenia religijnego; oparty jest na regule św. Augustyna. W Polsce pierwszy klasztor powstał w 1396 roku z inicjatywy wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Jugingen. W XX wieku zakon brygidek został odnowiony przez bł. Elżbietę Hesselblad, która mając na uwadze znaki czasu, z kontemplacją liturgii i Wcielonego Słowa wiąże apostolat na rzecz pojednania w Kościele powszechnym. Zakorzeniony w starym pniu brygidzkim nowy zakon zaczyna żyć ku chwale Bożej 8 września 1911 r. Ulubionym zwrotem w ustach bł. Elżbiety było określenie, że w tym nowym organizmie, jakim jest założony przez nią zakon, płynie krew św. Brygidy.

2. Dalsze dzieje klasztoru Panien Brygidek w Grodnie

Król Władysław IV obdarzył klasztor w Grodnie przywilejami królewskimi w roku 1638 i 1643. Zaraz po przybyciu zakonnic rozpoczęto budowę murowanego kościoła i klasztoru. Dobrze wyposażony klasztor, otoczony dużym ogrodem przeznaczony był dla 30 mniszek; do klasztoru, zbudowanego na planie kwadratu, przylega piękny murowany barokowy kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, wybudowany w roku 1642 i konsekrowany w 1651. W roku konsekracji kościoła klasztor nie był jeszcze ukończony. W czasach rozkwitu zakonu mieszkało w klasztorze około 40 sióstr. Do Panien Brygidek należały ponadto okoliczne folwarki, między innymi położony nad Niemnem Kochanów, który później odziedziczyły siostry nazaretanki. Klasztor

¹ Jego notarialna kopia z roku 1927 znajduje się w Archiwum Nazaretanek Prowincji Warszawskiej. Jest to 36-stronicowy dokument podający na marginesie między innymi: powód fundacji, intencje fundatorów, położenie miejsca na klasztor, opis placów i gruntów zakupionych na klasztor, zgodę bpa wileńskiego Abrahama Woyny z 1634 roku na fundację klasztoru, przekazanie dóbr klasztorowi 12 kwietnia 1636 roku – wpisanie ich do ksiąg wieczystych Grodna, zgoda biskupa krakowskiego na sprowadzenie z Lublina Panien Brygidek – 18 maja 1636 roku, imiona sióstr przybyłych, przyjęcie do diecezji wileńskiej, wybór ksieni i jego potwierdzenie, konsekracja ksieni, przekazanie Kochanowa, darowizny innych dóbr, rodzaje modlitw, obowiązki panien zakonnych, przyjmowanie do zakonu bez posagu, klauzura, czynsze, obowiązki ksieni, administracja majątkiem.

wraz z kościołem przechodził różne dziejowe kataklizmy. W czasie wojen szwedzkich (1655, 1700) uległ poważnym zniszczeniom, a zakonnice zmuszone były go opuścić i zamieszkać przez trzy lata w Gdańsku. W 1842 roku ukazem carskim klasztor został przeznaczony na etatowy (bez możliwości przyjmowania kandydatek), a po powstaniu styczniowym zamieniono go na zbiorczy (gromadzono w nim siostry z innych zlikwidowanych domów zakonnych, bez prawa przyjmowania nowych powołań). W 1885 roku kościół i klasztor cudem wprost ocalały z wielkiego pożaru, choć spaliła się dzwonnica i stopiły się dzwony. W 1891 roku żyło w klasztorze jeszcze pięć sióstr brygidek, a w 1905 tylko dwie zakonnice² i dwie aspirantki, które otrzymały pozwolenie rządu na wstąpienie. By zapobiec zagarnięciu klasztoru, arcybiskup wileński Edward Ropp zwrócił się do rządu carskiego z prośbą o zezwolenie na przyjmowanie kandydatek dla opieki nad staruszkami i budynkami.

II. Dzieje domu Zwiastowania NMP w Grodnie

1. Lata 1908-1945

Dom sióstr nazaretanek w Grodnie pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny powstał w roku 1908 na prośbę ks. abpa Edwarda Roppa (2 XII 1851 – 25 VII 1939), ordynariusza diecezji wileńskiej. Prośbę swą Ksiądz Arcybiskup skierował do Rzymu, do m. Lauretty Lubowidzkiej (2 VI 1872 – 15 VI 1942), przełożonej generalnej zgromadzenia w latach 1902-1942. Mimo trudnej sytuacji, w jakiej znajdował się ówczesny klasztor brygidek, m. Lauretta podjęła decyzję o założeniu placówki w Grodnie, by uratować od kasaty kompleks klasztorny i kościół. We wrześniu 1908 roku m. Pawła Gażycz (20 III 1860 – 13 IX 1935)³ otrzymała od władz carskich zatwierdzenie

² Była to ksieni brygidek, umierająca Eleonora Skrzeńdziewska i s. Scholastyka, benedyktynka z Nieświeża. Po 1905 roku restrykcje rządu carskiego nieco zelżały, stąd pojawiły się aspirantki.

³ Maria Gażycz z domu Nowina-Chrzanowska, malarka, urodziła się 20 marca 1860 roku w majątku Wiszera, gub. kurska; zmarła 13 września 1935 roku w Grodnie. Po zamążpójściu w 1878 roku, studiowała malarstwo w Monachium i Paryżu; swoje obrazy wystawiała parokrotnie w Monachium oraz Paryżu i Warszawie. Owdowiała w roku 1900. W roku 1901 nawróciła się; do zgromadzenia sióstr nazaretanek wstąpiła w Rzymie 25 stycznia 1905 roku. W dniu 2 lutego 1907 roku złożyła pierwsze śluby, a 16 maja 1912 wieczyste. Patrz: Księga Ewidencji Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, Rzym, nr 132.

na stanowisko przełożonej klasztoru brygidek. Matka Pawła była osobą zasłużoną dla fundacji w Grodnie, położyła solidne podwaliny zarówno materialne jak i duchowe pod dom Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Wraz z nią przybyły dwie siostry: s. M. Wacława Włodarska (15 XII 1882 – 7 VI 1964) i s. M. Agata Plupelis (13 VI 1873 – 13 VIII 1943). Później dołączyły: s. M. Agnieszka Hajos (16 IV 1882 – 11 III 1933), s. M. Charitas Mikosz (2 I 1888 – 8 I 1984), s. M. Julia Ferenz (14 VIII 1881 – 21 VI 1949) i s. M. Kornelia Szumska (7 X 1885 – 14 IV 1935), wcześniejsza aspirantka sióstr brygidek. Tworzenie pierwszej wspólnoty nazaretańskiej pod szyldem zakonu Panien Brygidek⁴ wymagało znajomości ówczesnych stosunków, nierzadko fortelu, konspiracji⁵, by zmylić czujność zaborców i nie wyjawić prawdy o nowym zgromadzeniu i rzeczywistej działalności sióstr⁶.

Pierwsza przełożona wspólnoty nazaretańskiej w Grodnie, m. Pawła Gażycz, osoba utalentowana, o niezwykłych dziejach życia, zajęła się apostołstwem, remontem klasztoru i kościoła, poświęcając za zgodą przełożonych na ten cel swój posąg. Poza opieką nad zakonnicami siostry zaczęły katechizować dzieci i młodzież oraz nauczać języka polskiego. Przy kościele powstała Sodaliczka Mariańska, koło ministrantów i chór kościelny prowadzony przez s. M. Charitas Mikosz. Kapłanami, którzy wspierali działalność sióstr byli: ks. dziekan Julian Alojzy Ellert (1896-1913), przy pomocy którego siostry otworzyły internat dla młodzieży dojeżdżającej do szkół państwowych, ks. kapelan Lucjan Chalecki (1873-1963), ks. Franciszek Hryniewicz (5 X 1884 – 26 VII 1933), prefekt szkoły rządowej. W klasztorze organizowano kursy literatury polskiej, geografii i historii Polski oraz urządzano przedstawienia o treści patriotycznej. Władze rosyjskie, podejrzewając nielegalną działalność sióstr, często robiły niespodziewanie rewizje i in-

⁴ Dla władz państwowych i kościelnych siostry nazaretanki, które przejęły klasztor były brygidkami. Przybyły później siostry nazaretanki, również ze względu na bezpieczeństwo i obawę kasaty, figurowały w wykazach kościelnych jako brygidki.

⁵ Konspiracja ta wprowadziła w błąd badaczy. Patrz: Encyklopedia Katolicka, t. II, Lublin 1976, hasło: Brygidki, s. 1119, cyt. „do czasów pierwszej wojny światowej pozostał tylko klasztor [brygidek] w Grodnie (1913 – 5 zakonnic), który około 1920 oddano nazaretankom”.

⁶ Patrz: Małgorzata Borkowska OSB, *Miscellanea brygitańskie: Grodno, „Nasza Przeszłość”*, t. 85 (1996) s.149 (zawiera sprostowanie mylnych informacji o brygidkach i nazaretankach).

spekcje. W 1909 odbyło się w kościele pierwsze nabożeństwo czerwcowe, na które przybyli licznie mieszkańcy Grodna. Na tę okazję m. Pawła namalowała obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa. W roku 1910 siostry odzyskały folwark Kochanów. Rozwinęły tam pracę katechetyczną i opiekę nad chorymi. W pracy apostołskiej i charytatywnej zasłużyła się s. M. Tekla Targońska (21 III 1866 – 21 VIII 1956), wybitna działaczka, która za swą pracę społeczno-patriotyczną na terenie Grodna i Kochanowa (szczególnie wśród ubogiej ludności unickiej, siłą wcielonej do cerkwi), podczas specjalnej uroczystości, w dniu 17 maja 1939 roku otrzymała Złoty Krzyż Zasługi⁷. Było to najwyższe odznaczenie państwowe nadane jej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Otrzymała je mając 72 lata⁸. Kochanów był w okresie międzywojennym miejscem wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkół nazaretańskich, sióstr oraz gości. Między innymi odpoczywał tam ks. prof. Michał Sopoćko (1 XI 1888 – 15 II 1975), obecnie błogosławiony.

W okresie I wojny światowej (1914-1918) klasztor stał się ostoją polskości, choć ustała w mieście działalność oświatowa i zamknięto nazaretański internat. W dniu 3 VIII 1914 roku erygowano w Grodnie nowicjat. Grodno było najpierw pod okupacją Rosjan; w roku 1915

⁷ Fragmenty z opisu uroczystości nadanie złotego krzyża zasługi, [w:] „Nazaret”, Rzym, czerwiec 1939, Zeszyt XXII. „Otrzymałam jak grom z nieba, niespodziewanie, osobiście: krzyż złoty jako najwyższa nagroda od Pana Prezydenta R.P. z wielką to nawet ceremonią odbyło się. (...) Pan Starosta wstał i tak przemówił mniej więcej: „Przewielebna Sostro, pan Prezydent RP dekoruje Siostrę, jako najwyższą nagrodą – Złotym Krzyżem jakkolwiek to jest za mała nagroda za pracę społeczną” (...), itd. Ja zaś bez przygotowania prawie, odpowiedziałam mniej więcej tak (...) Dziękuję Panu Prezydentowi jako najwyższej Władzy, jak również i bezpośredniej tu obecnej za to odznaczenie, lecz mnie jako jednostce bezwzględnie to się nie należy, raczej Zgromadzeniu, do którego należę, które jest rdzennie polskie, już od zarania życia naszego duchownego wpaja w nas wielką miłość Ojczyzny, tak że w danej potrzebie powinniśmy być gotowe i własne życie złożyć w ofierze na ołtarzach. Zawdzięczam też i bardzo moim rodzicom, którzy wielkie ofiary w czasie powstania wycierpieli. Już w dziecińczych moich latach miłość, pragnienie odzyskania wolnej Ojczyzny, budziły przeróżne pieśni o rozdartej przez wrogów na części. To też dziś, gdy ich córka aczkolwiek niezasłużenie otrzymuje order od Wolnej, Umiłowanej, Wytęsknionej Ojczyzny, serce jej składa Bogu Najwyższemu dzięki za dar nieoceniony, dar wolności Ojczyzny. Siły i życie chętnie w ofierze niosę jej i nieść będę ile mi sił starczy. Niech żyje Polska!

⁸ Sister M. De Chantal Dylewska, *Out of Nazareth*, New York 1974, s. 165-166 (wydana w języku angielskim).

miasto przejęli Niemcy. Korzystając z tej sytuacji, przy wsparciu ks. F. Hryniewicza, m. Pawła Gażycz uzyskała zgodę nowego okupanta na otwarcie gimnazjum. Szkoła wielokrotnie zmieniała swoje miejsce. Dnia 8 grudnia 1916 roku przydzielono siostron gmach po dawnej rosyjskiej szkole przy ul. Orzeszkowej, wraz z przylegającym parkiem. W pomieszczeniu tym szkoła funkcjonowała do roku 1918. W latach 1919-1920 mieściła się przy ulicy Zielonej, bliżej klasztoru. Na początku otwarto dwie klasy gimnazjum, ale liczba chętnych szybko wzrosła; w roku szkolnym: 1916/1917 było 150 uczennic, w następnym 1917/1918 liczba niektórych klas podwoiła się, a nawet potroiła. W roku 1918/1919 szkoła liczyła około 400 uczennic. W roku szkolnym 1919/1920 liczba uczennic wzrosła do 500. Po roku 1920 siostry nie prowadziły już gimnazjum, ale otworzyły na terenie klasztoru koedukacyjną szkołę powszechną, która uzyskała prawa szkół publicznych w roku 1938. Szkoła ta funkcjonowała do 1939 roku. Wychowanki szkoły nazaretanek w Grodnie zasiadały również szeregi sióstr. Spośród wielu były: s. M. Beata Kitkiewicz (1896 – 10 IV 1919) i jej siostra Natanaela (28 I 1900 – 8 II 1990), s. M. Inez Strzałkowska (3 I 1903 – 15 VII 1989) i żyjąca do dzisiaj s. M. Zdzisława Trojanowska (ur. 8 V 1926).

Ponieważ w latach pierwszej wojny światowej panował na Kresach wielki głód, siostry prowadziły działalność charytatywną i wspierały konspiracyjną działalność młodzieży, do której należały wychowanki sióstr. Dziewczęta zaangażowane były w akcję wywiadowczą; wędrując po wsiach jako wiejskie gospodynie zdobywały informacje o sile i rozlokowaniu wojsk niemieckich i przekazywały je legionistom. Niespodziewane rewizje Niemców w klasztorze nie wykryły niczego. W 1919 roku okupanci musieli się całkowicie wycofać z Grodna uchodząc przed oddziałami wojska polskiego.

W wolnej Polsce siostry z domu w Grodnie dzieliły problemy społeczeństwa, które wyniszczone latami głodu i okupacji, powoli się odradzało. Siostry otrzymały przesyłkę od naszych sióstr z Ameryki w postaci żywności i odzieży⁹ i tym dzieliły się z ludźmi. W 1919 roku

⁹ Przesyłka z Ameryki od sióstr nazaretanek zawierała cały wagon żywności. Potrzeba było sześciu furmanek, by ją odebrać. Zawierała: worki pszennej mąki, cukru, ryżu – znalazła się cała beczka tłuszczu, konserwy z ryb i mięsa, kawa, kakao, suszone owoce, mleko. Oprócz żywności, było dużo odzieży, w tym 100 garniturów dla mężczyzn,

Grodno odwiedziła przełożona generalna, m. M. Lauretta Lubowidzka i przywiozła nową przełożoną, s. M. Bożenę Staczyńską (30 I 1883 – 1 X 1964). Wkrótce przybyła z Rzymu s. M. Alma Sebowicz (21 VI 1885 – 4 II 1927), by objąć stanowisko mistrzyni nowicjatu. Przełożona generalna odwiedziła Grodno ponownie w 1927, 1929 i 1936. Rok 1920 przyniósł nowe niebezpieczeństwo dla sióstr i ludności Grodna. Najazd bolszewików na Polskę. Siostry wraz z nowicjatem wyjechały do naszych sióstr w Krakowie; nowicjat umieszczono w Wadowicach, gdzie pozostawał do 1 IV 1921 roku. Na miejscu, w Grodnie – dobrowolnie – pozostały trzy siostry: s. M. Tekla Targońska, s. M. Filipina Pszonka (22 I 1882 – 19 VIII 1972) i s. M. Emilia Rzeszot (18 VII 1877 – wydalona 15 I 1922). Po odparciu najazdu bolszewików, Grodno ponownie znalazło się w granicach Rzeczypospolitej. Po ustanowieniu w roku 1925 Prowincji Najświętszego Imienia Jezus przełożoną prowincjalną została m. Bożena Staczyńska, która pełniła tę funkcję w latach 1925-1938.

W roku 1927 został poświęcony przez ks. dziekana Bolesława Sperskiego (5 IV 1871 – 23 IV 1951) kościół w Kochanowie, po uprzednim odzyskaniu go z rąk prawosławnych i uporządkowaniu. Na przelomie lat 1927/28 odbyły się w nim misje, które przeprowadził ks. Karol Lubianiec (7 I 1866 – 28 IX 1942). Zabudowania w Kochanowie, podobnie jak stary klasztor i kościół w Grodnie, wymagały remontu. Dla ratowania tych ostatnich, po wizytacji domu w roku 1936, m. Lauretta Lubowidzka w rozmowie z ks. dziekanem Ignacym Olszańskim (9 II 1883 – 16 IX 1963) poruszyła tę sprawę, który poradził, by powołać Komitet Odnowienia Kościoła i Klasztoru Sióstr Nazaretanek w Grodnie, złożony z dziesięciu wpływowych obywateli. Mieli oni na ten cel zbierać fundusze. Na czele komitetu stanął ks. dziekan. Powstał też projekt wybudowania budynku szkolnego; pieniądze na ten cel miały pochodzić ze sprzedaży części ogrodu warzywnego. Z zebranych funduszy odnowiono wewnętrzną kaplicę w klasztorze. W 1939 roku klasztor grodzieński odchodził złoty jubileusz przełożonej gene-

które uszczęśliwiły ochotników do wojska i legionistów przybyłych z Małopolski tak obdartych, że nie mogli już wychodzić z koszar. Cytuję za: Janina Martusewicz, s. M. Noela CSFN, Z dziejów sióstr nazaretanek w Grodnie. Nadbitka z: Wilno i Kresy Północno – Wschodnie. Materiały II Międzynarodowej Konferencji w Białymstoku 14-17 IX 1994 r. w czterech tomach. Białystok 1996. T.II Kultura i trwanie. Red. Elżbieta Feliksiak i Alicja Kisielewska, s. 434.

ralnej, m. Lauretty Lubowidzkiej. W okresie międzywojennym dom Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny był żywym centrum życia religijnego, patriotycznego i społecznego, oddziaływał nie tylko na Grodno i okolice, ale na zgromadzenie poza Polską. W latach 1920-1939 z nowicjatu grodzieńskiego wyjechały do Ameryki 83 siostry i zasiliły apostołaty w Stanach Zjednoczonych.

Po wybuchu II wojny światowej Grodno dzieliło losy miast polskich na Kresach. Najpierw bombardowanie miasta przez Niemców, a po 17 września rządy i okupację bolszewicką. Siostry próbowały w tym czasie otworzyć szkołę. Ze względu jednak na trudności materialne i wymagania ideologiczne bolszewików musiały zaniechać działalności edukacyjnej. Przyjęły do klasztoru i umieściły w klasach siostry szarytki, które sowieci usunęli z zarządu i mieszkania Domu Starców w Grodnie. Warunki egzystencji w tym czasie były bardzo trudne. Przełożona domu w Wilnie, m. Fides Tomkowicz (30 XI 1894 – 4 IV 1964), po porozumieniu z abpem R. Jałbrzykowskim (7 II 1876 – 19 VI 1955), zaproponowała przeniesienie nowicjatu do Wilna. Propozycję przyjęto i grupa 16 nowicjuszek wraz z mistrzynią, s. M. Alfonsą Sawicką (24 I 1900 – 21 XI 1992) wyjechała do Wilna w 1939 roku. Dołączyła do nich jeszcze sześciuosobowa grupa sióstr (5 nowicjuszek, 1 postulantka), które przebywały u rodzin, a teraz mogły powrócić. Jak przyszłość pokazała, Wilno nie było dla nich bezpieczne. Siostry w liczbie 29 osób, przybyłe tam spoza Litwy, zostały wywiezione na Syberię (czerwiec, 1941 rok).

W czasie okupacji sowieckiej szczególną troską sióstr było uratowanie kościoła od zamknięcia i przeznaczenia go na cele świeckie. Władze nałożyły wysoki podatek i trzeba było niemałych poświęceń i wyrzeczeń ze strony sióstr, także w postaci kwesty (zakazanej przez sowietów), by zebrać żadaną sumę. Ludność, w tym nasze wychowanki, ofiarnie wspierały siostry. Inne zagrożenie, to więzienia i deportacje na Syberię, z reguły nocą. Rok 1941 przyniósł zmianę sytuacji. Hitler wypowiedział wojnę Rosji Sowieckiej. I tak nastąpiły kolejne bombardowania, niepewność i zmiana okupanta. Na początku zapanowało pewne odprężenie i względna swoboda, ale nie trwała ona długo. W 1942 roku siostry w Grodnie przeżywają bolesną wiadomość o śmierci przełożonej generalnej, m. M. Lauretty Lubowidzkiej. W tym samym roku Niemcy chcieli zabić 50 staruszek z Domu Starców, ponieważ zagarnęli ich budynek. Siostry przyjęły je do dawnych klas

szkolnych, a siostry nauczycielki roztoczyły nad nimi opiekę. Z każdym dniem wzrastał się terror. Za śmierć jednego gestapowca Niemcy aresztowali 100 osób i grozili egzekucją 25 zakładników, o ile nie znajdzie się winowajca. Do więzienia trafiły również siostry; na rozkaz Niemców miała się stawić połowa sióstr z klasztoru. Na ochotnika zgłosiło się 13 sióstr. Część więźniów Niemcy rozstrzelali, innych zesłano do pracy, część zwolniono do domu. Wśród ostatniej grupy znalazły się siostry. W miarę niepowodzeń na froncie wschodnim, Niemcy stawali się bardziej okrutni. Aresztowania i rozstrzeliwania za miastem były na porządku dziennym. W ten sposób zginęło wielu kapłanów¹⁰. Do sióstr w Grodnie dotarła wiadomość o rozstrzelaniu w Nowogródku jedenastu nazaretanek w dniu 1 VIII 1943 r.

Na wiosnę 1944 r. siostry otrzymały poufne ostrzeżenie o wywóźce. Latem 1944 nastąpiła kolejna zmiana okupanta – Grodno zajęli sowieci. Bombardowanie nie ominęło klasztoru. Zrzucone na klasztor cztery bomby wywołały poważne uszkodzenia domu. Uległy zniszczeniu: dach klasztoru wraz z krokwiami, wiele okien i drzwi, zrujnowana została kaplica nowicjacka. Ciężko zraniona podczas nalotu s. M. Jukundyna Dupłaga (5 VII 1900 – 16 VII 1944) zmarła na drugi dzień. Po przesunięciu frontu na zachód, siostry od razu przystąpiły do naprawy szkód i remontu, w czym pomagali siostronom życzliwi ludzie, zwłaszcza dawne wychowanki i ich rodziny oraz ks. kapelan Piotr Boryk (23 IX 1909-1963).

2. Czas katakumb. Okres 1945-1990

Po II wojnie światowej nastąpiła zmiana granic Polski. Grodno znalazło się w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej i podobnie jak Polska w kręgu oddziaływania ideologii komunistycznej, wrogiej religii. Od wiosny 1945 r. zaczęły się przesiedlenia Polaków. Część sióstr wyjechała z Grodna w czerwcu 1945 r., następna grupa 16 lipca, dwie siostry w roku 1958 i dwie ostatnie w 1959¹¹. W roku 1945 grupa dziewięciu sióstr¹² zadeklarowała się pozostać i trwać w

¹⁰ Między innymi: ks. Justyn Skokowski (1876 – 15 VII 1943), kapelan sióstr nazaretanek od 1935 roku. Rozstrzelany przez Niemców w Nałmowiczach.

¹¹ Z Grodna wyjechało 20 sióstr.

¹² s. M. Bartłomieja Zielonka, s. M. Alfonsyna Suska, s. M. Cezarena Synoradzka s. M. Wiktoria Dróżdź, s. M. Tekla Targońska, s. M. Flawia Zwierzewicz, s. M. Elż-

Grodnie, by bronić kościoła, klasztoru i być z tymi, którzy podjęli podobną decyzję. Zaczął się dla sióstr czas izolacji od reszty zgromadzenia. Oczywiście położenie sióstr nie było łatwe, mimo że dekret Stalina rozwiązujący zakony nie został w Grodnie wprowadzony w życie. Niemniej fakt, że tylko 9 zakonnic mieszkało w dużym pobrygidzkim klasztorze, był dla władz komunistycznych solą w oku. Od 1947 roku władze wyraźnie zmierzały nie tylko do usunięcia sióstr z klasztoru, ale i z miasta. Przełożona domu, m. Berchmans Drozdowska (19 X 1889 – 17 IV 1970), osoba o ogromnej odwadze i determinacji, wybitna osobowość tego czasu, z wielką odwagą, narażając się na więzienie, podejmowała różne działania, włącznie z wysłaniem delegacji do Stalina z prośbą o zachowanie zabytkowego obiektu, co do pewnego stopnia okazało się skuteczne. Jednak miejscowe władze nie dały za wygraną i postarały się o upaństwowienie kościoła i klasztoru. Pomieszczenia konwentu zamieniono w końcowym etapie na szpital psychiatryczny, a kościół na magazyn. Siostry musiały opuścić budynki w ciągu trzech dni.

W dniu 25 III 1950 siostry pod eskortą milicji zostały odprowadzone do tzw. kapelanii, niewielkiego domku z ogrodem, własności sióstr, gdzie dotychczas mieszkał kapelan. Ks. Michał Aronowicz (7 VIII 1907 – 30 VIII 1991) przeniósł się na plebanię kościoła pobernardyńskiego do ks. dziekana Antoniego Kuryłłowicza (1876 – 18 VI 1954). Siostry zabrały z kościoła cenniejsze obrazy i trumienkę z relikwiami św. Klemensa, patrona Grodna. Inne rzeczy przeniesiono do kościoła bernardynów lub przekazano czynnym kościołom w okolicy. Niestety, po kilku miesiącach ks. M. Aronowicz został aresztowany i wywieziony na Sybir, a ks. dziekan zachorował na nowotwór. W tej sytuacji ks. dziekan poprosił siostry, by przeniosły się na plebanię i zaopiekowały się świątynią. Podjęcie decyzji ułatwił siostrom nieoczekiwany powrót ks. M. Aronowicza z Syberii, któremu jako zesłańcowi władze odmówiły meldunku w Grodnie. Jednak za cenę dobrowolnego zrzeczenia się przez siostry prawa własności do kapelanii, ks. M. Aronowicz mógł być zameldowany w Grodnie i zatwierdzony w charakterze proboszcza na miejsce swego chorego poprzednika, ks. A. Kuryłłowicza.

bieta Grochowska, s. M. Janisława Lubczyk i s. M. Berchmans Drozdowska w roli przełożonej domu.

Gdy władze przyjęły ten warunek, siostry przeniosły się 2 IV 1953 do skromnego pomieszczenia przy kościele pobernardyńskim.

Zaczął się następny etap w historii domu sióstr w Grodnie, okres trudny i krzyżowy, czas szykan, prześladowań – jakby na wygnaniu – tułaczki zmalanej wspólnoty, wydziedziczonej z klasztoru i pozbawionej nazaretańskiego kościoła. Niewątpliwie fakt ten miał wpływ na decyzję wyjazdu do Polski w obecnych granicach następnych sióstr. W 1958 roku, po wznowieniu transportów, Grodna opuściły: s. M. Bartłomieja Zielonka (3 X 1901 – 11 IX 1972), s. M. Alfonsyna Suska (28 XII 1892 – 7 VII 1968), a w 1959 roku s. M. Cezarena Synoradzka (8 V 1910 – 23 XI 1983) i s. M. Wiktoria Drózdź (14 III 1889 – 2 X 1971). Wcześniej, w roku 1956, zmarła najstarsza, 90-letnia s. M. Tekla Targońska, pozostały więc tylko cztery nazaretanki: s. M. Flawia Zwierzewicz (3 X 1901 – 21 III 1968), s. M. Elżbieta Grochowska (8 VII 1902 – 16 VIII 1973), s. M. Janisława Lubczyk (23 VII 1899 – 28 VIII 1990) i s. M. Berchmans Drozdowska w roli przełożonej domu. Zadaniem sióstr była opieka nad kościołem pobernardyńskim i zakonspirowana działalność duszpasterska we współpracy z ks. dziekanem M. Aronowiczem, zwłaszcza w latach wzmagającej się ateizacji. Z powodu ateistycznego systemu politycznego i ścisłej kontroli ze strony władzy oraz zakazu przyjmowania kandydatek, zgromadzeniu w Grodnie groziło wymarcie, mimo że zgłaszały się miejscowe dziewczęta. Dopiero w roku 1965 na prośbę ówczesnej przełożonej prowincjalnej z Warszawy, s. M. Inez Strzałkowskiej, Ksiądz Prymas Kardynał S. Wyszyński udzielił zezwolenia na potajemne przyjmowanie kandydatek, zobowiązując władzę zakonną zgromadzenia do odpowiedzialności za formację kandydatek i dopuszczenie ich do profesji. Porozumiewanie się sióstr z Grodna z prowincją i prowincji z zarządem generalnym w Rzymie było utrudnione ze względu na cenzurę i zakaz wyjazdu z kraju. Komunikacja odbywała się zazwyczaj drogą listową, najczęściej szyfrem, przypowieściami, które nawet wtajemniczeni nie zawsze mogli odgadnąć¹³. Choć odpowiedzialność za decyzje ponosiła ostatecznie Prowincja Najświętszego Imienia Jezus, to w przypadku trudności w porozumieniu, przełożona w Grodnie sama musiała je podejmować i brać ich ciężar na siebie.

¹³ Jedną z metod zmylenia cenzury było datowanie wydarzeń o 50 lat wstecz.

Po śmierci s. M. Berchmans Drozdowskiej w roku 1970 funkcję przełożonej zlecono juniorystce po pierwszych ślubach, s. M. Stelli Jodkowskiej (ur. 1 II 1944), która w trudnym czasie pełniła ją przez 20 lat. Wspomagała ją s. M. Inez Strzałkowska, przełożona prowincjalna w latach 1962-1972. S. M. Stella, mimo młodego wieku, została obarczona odpowiedzialnością za wspólnotę. Do takiej decyzji władze zakonne zostały zmuszone okolicznościami – polityką wobec Kościoła Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. S. M. Stella zachowała łączność z zarządem generalnym, Prowincją Najświętszego Imienia Jezus i spełniła we wspólnocie grodzieńskiej misję jakby mostu spinającego dwa brzegi: nazaretańskiej przeszłości i nowej rzeczywistości życia zakonnego w warunkach konspiracji. Przekazywała siostronom decyzje władz zakonnych, zwłaszcza co do ślubów i w zmienionych warunkach czuwała nad wspólnotą. Na przestrzeni lat 1965-1989, w sposób katakumbowy przyjęto do Zgromadzenia 15 kandydatek. Siostry pracowały na etatach państwowych, nie nosiły habitów i nie prowadziły życia wspólnotowego, choć od czasu do czasu spotykały się¹⁴, zachowywały śluby i zależność od przełożonej. Oprócz pracy zawodowej apostołowały wśród rodzin i otaczały opieką kościół parafialny w miejscach swego zamieszkania. O formację tych sióstr troszczyły się: miejscowa przełożona, siostry przyjeżdżające z Polski, szczególnie s. M. Inez Strzałkowska, s. M. Deodata Markiewicz (22 III 1904 – 14 V 1986), s. M. Natanaela Kitkiewicz i inne¹⁵. W późniejszym czasie formacji służyły również wyjazdy sióstr z Białorusi do Polski, do nowicjatu i innych domów zgromadzenia. Na prośbę s. M. Inez Strzałkowskiej, od roku 1973 ks. dziekan M. Aronowicz został mianowany przez ks. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego kuratorem grodzieńskiego Nazaretu. Dla stworzenia siostronom zaplecza ludzi dobrej woli utworzono Koło Przyjaciół Nazaretu. Celem członków było szerzenie idei nazaretańskiej wśród świata. Dla kilku pań, które ze względu na wiek nie mogły być przyjęte do klasztoru, uzyskano u przełożonej generalnej przywilej złożenia ślubów zakonnych na łożu śmierci. Zawarto również „Przymierze Przyjaźni” z nowo powstałym

¹⁴ Przeważnie z racji świąt i wtedy zakładały na kilka godzin habit.

¹⁵ Odwiedzały klasztor w Grodnie siostry, które pochodziły z tego miasta lub grodzieńszczyzny: s. M. Zdzisława Trojanowska, (ur. 8 V 1926), s. M. Ziemowita Czekuć (23 X 1918 – 19 I 2004), s. M. Tadeusza Zarzecka (ur. 28 VII 1918).

w Wilnie zgromadzeniem zakonnym sióstr dominikanek. Nazaretanki okresu największych prześladowań Kościoła na Białorusi, rejestrowane i konspiracyjne, można nazwać katakumbowymi, bo taka była ich egzystencja i działalność duszpasterska. Świadomość ich kształtowała się w czasach, gdy cena za wiarę w Boga i głoszenie Go była najwyższa – życie. Odpowiadając na powołanie były gotowe zapłacić najwyższą stawkę – cenę męczeństwa. Ich wierność Bogu niosła ryzyko prześladowań i śmierci, podobnie jak w czasach pierwszych chrześcijan. W tym trudnym okresie zachodziła też konieczność przyjmowania osób znanych i pewnych. Pierwsza z czterech oficjalnie zarejestrowanych nazaretanek s. M. Flawia Zwierzewicz zmarła w 1968. Po niej w roku 1970 s. M. Berchmans Drozdowska, przełożona sióstr, następnie s. M. Elżbieta Grochowska w roku 1973. S. M. Janisława Lubczyk zmarła jako ostatnia w roku 1990, kiedy przyszła względna wolność. Na pogrzeb ostatniej przedwojennej nazaretanki, siostry „konspiracyjne” założyły strój zakonny i tak uczestniczyły w jej pogrzebie.

3. Czas przemian. Jawna działalność sióstr. Lata 1990-2008

Za początek zmian można przyjąć przełom lat osiemdziesiątych. Okres prześladowań Kościoła w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich trwał do 1985 roku, kiedy to Michał Gorbaczow na XXVII zjeździe Komunistycznej Partii ogłosił rozpoczęcie w państwie „pierestrojki”. W Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej do przemian przyczyniły się znacznie obchody Milenium Chrztu Rusi w roku 1988, w których brał udział Prymas Polski Kardynał Józef Glemp. W roku 1989 Jan Paweł II osobiście konsekrował w Rzymie ks. Tadeusza Kondrusiewicza i mianował go administratorem rzymskokatolickiego Kościoła na Białorusi. Wydarzeniem mówiącym o „odwilży” było oddanie przez władze miasta na cele kultu kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny (kościół pobrygidzki sióstr nazaretanek) w roku 1990. Na dokumencie potwierdzającym zwrot obiektu, obok podpisów władz cywilnych i kościelnych, znajduje się podpis s. M. Tadei Trębickiej (4 II 1925 – 20 IX 2006), nazaretanki urodzonej w Grodnie. Wtedy to oddano siostronom klucze od zamkniętego w 1950 roku kościoła. W tym samym roku odbyło się otwarcie Wyższego Seminarium Duchownego z siedzibą w Grodnie (1 września 1990). W związku z zachodzącymi zmianami pojawiła się możliwość oficjalnego przy-

jazdu do Grodna sióstr spoza Białorusi. Na stanowisku przełożonych domu grodzieńskiego pojawiły się siostry z Polski, by nieść siostronom pomoc w odbudowywaniu regularnego życia zakonnego, wraz ze zmianami, jakie przyniósł Sobór Watykański II.

S. M. Marietta Marciniak, przełożona prowincjalna Prowincji Najświętszego Imienia Jezus w latach 1986-1992, uczestniczyła wraz z siostrami z Polski w pogrzebie ostatniej przedwojennej, „zarejestrowanej” nazaretanki, s. M. Janisławy Lubczyk, zmarłej 28 sierpnia 1990 roku. W dniu 2 września wzięła udział w pierwszej Mszy św. odprawianej przez ks. Michała Aronowicza w odzyskanym kościele Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny i w słowie skierowanym do zebranych przedstawiła historię klasztoru grodzieńskiego wyrażając nadzieję na szybkie odzyskanie zabranego konwentu. W roku 1991 następuje ostateczny rozpad ZSRR¹⁶. W tym samym roku, 1991, zmarł ks. dziekan M. Aronowicz, długoletni kapelan i przyjaciel Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Wśród wielu żegnających go nie zabrakło głosu s. M. Marietty Marciniak, przełożonej prowincjalnej. Ważne dla Białorusi wydarzenie miało miejsce 18 IX 1991 roku w Warszawie – rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego Służebnic Bożych Marii Stelli i 10 Towarzyszek, a następnie druga ekshumacja ich doczesnych szczątków w Nowogródku w dniach 25-27 IX 1991 roku. W obydwu wydarzeniach brała udział przełożona generalna w latach 1983-1992, m. Celesta Słowik (21 XII 1928 – 8 XI 2006). Zakończenie procesu kanonizacyjnego Męczennic z Nowogródka na szczelbu diecezjalnym miało miejsce za następnej przełożonej generalnej, m. M. Teresy Jasionowicz¹⁷.

W dniu 2 czerwca 1992 roku miała miejsce rekonsekracja kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, której dokonał ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz. Obecna była s. M. Marietta Marciniak, przełożona prowincjalna, goście z Polski i siostry miejscowej wspólnoty. Kolejne przełożone generalne i prowincjalne Prowincji Najświętszego Imienia Jezus przyczyniły się do odbudowy materialnej i duchowej zgromadzenia na Białorusi. Matka Teresa Jasionowicz, przełożona generalna w latach 1992-2001, otaczała Białoruś szczególną troską. W dniu 23 sierpnia 1992 roku odbyły się obłóczyny; powstał w Grodnie nowicjat (w zwróconej kapelanii). Mistrzynią została s. Maria Błasz-

¹⁶ 8 XII 1991.

¹⁷ 18 XI 1992 w Warszawie.

czyk. Po oddaniu w tym samym roku domu w Nowogródku i wyremontowaniu go, nowicjat został przeniesiony w 1995 roku do miejsca związanego z męczeństwem 11 sióstr nazaretanek. Miało to miejsce za kadencji s. M. Bożeny Flak, przełożonej prowincjalnej w latach 1992-1998. Utworzenie nowicjatu było wydarzeniem przełomowym dla rozwoju zgromadzenia na tych terenach, gdyż stwarzał on możliwość regularnej formacji kandydatek z Białorusi, Ukrainy i Rosji, pozbawionych przez system komunistyczny nawet podstawowej wiedzy religijnej. Wraz z napływem kandydatek i powiększającą się liczbą sióstr, zrodziła się możliwość zakładania nowych placówek. Po przeniesieniu nowicjatu do Nowogródka, siostry z mieszkania przy kościele pobernardyńskim powróciły do kapelanii¹⁸; część nadal mieszkała na tzw. poczcie (w murach pobrygidzkiego klasztoru), inne pozostawały w mieszkaniach prywatnych w blokach.

W roku 1994 Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu uzyskało w Białoruskiej Republice osobowość prawną jako związek religijny. Powiększająca się na terenie Białorusi liczba nazaretanek pozwalała na zakładanie nowych placówek i podejmowanie pracy duszpasterskiej i charytatywnej. Powstają kolejne domy: Lida (1995), Szczuczyn (1995), Mińsk 1 (1996), Iwieniec (1997). Są to placówki o charakterze duszpasterskim. Siostry włączają się czynnie w ewangelizację poprzez katechezę. W dniu 4 listopada 1996 roku siostry z Grodna rozpoczęły wraz z Caritasem diecezjalnym działalność charytatywną. Prowadzą do dzisiaj przy nazaretańskim kościele stołówkę dla bezdomnych. Wydają codziennie około 100 obiadów, organizują wigilię i wielkanocne spotkanie dla najuboższych. Podtrzymują w ten sposób dobre, przedwojenne tradycje nazaretanek, których uosobieniem była s. M. Tekla Targońska.

Wizytacja w 1995 roku m. M. Teresy Jasionowicz ujawniła trudne warunki lokalowe sióstr w Grodnie. W związku z brakiem nadziei na odzyskanie klasztoru pobrygidzkiego¹⁹, zgromadzenie zakupiło w roku 1999 budynek w stanie surowym, znajdujący się blisko kapelanii, aby

¹⁸ Na miejsce nowicjatu przeniosły się siostry profeski mieszkające do tej pory przy kościele pobernardyńskim pod wezwaniem Znalezienia Krzyża Świętego, gdzie pracowały przy nowo powstałym seminarium w kuchni i jadalni.

¹⁹ Kompleks budynków pobrygidzkich, własność sióstr nazaretanek, zrujnowany przez szpital psychiatryczny, przejęła za zgodą zgromadzenia diec. grodzieńska w r. 2005.

przystosować go na potrzeby klasztoru. Pieniądze na ten cel ofiarowały siostry pięciu prowincji amerykańskich, w odpowiedzi na przedstawioną im przez m. Teresa Jasionowicz trudną sytuację mieszkaniową miejscowych sióstr. Prowincja Imienia Jezus wzięła na siebie koszt adaptacji nowego klasztoru i wyposażenia domu. Siostry ostatecznie przenieśli się do nowego konwentu w roku 2003. Matka Teresa Jasionowicz kilka razy odwiedziła Białoruś²⁰. W roku 2000 zgromadzenie przeżywało w Rzymie beatyfikację 11 sióstr nazaretanek Męczennic z Nowogródka²¹. W blasku chwały znalazł się Nowogródek, gdzie beatyfikowane nazaretanki pracowały, poniosły śmierć i gdzie spoczywają ich doczesne szczątki. Nabożeństwo pobeatyfikacyjne zgromadziło w nowogródzkiej Farze zarząd generalny, siostry prowincjalne i gości. Grodno, po drodze do Nowogródka, odwiedzały siostry z różnych stron świata. Przełożona prowincjalna w latach 1998-2004, s. M. Lucyna Kornacka i cała prowincja uczestniczyły czynnie w tych wydarzeniach. Za kadencji s. M. Lucyny Kornackiej następuje dalszy rozwój placówek i powstają: dom w Mołodecznie (1999), Grodnie 2 (2001), Budslawiu (2001), a ponadto miało miejsce rozpoczęcie, ekshumacja i zakończenie procesu kanonizacyjnego s. Małgorzaty Banaś, 12. nazaretanki ze wspólnoty nowogródzkiej²². Za kadencji obecnej przełożonej prowincjalnej, s. Marii Błaszczuk (od 2004 roku) powstają dalsze placówki: w Kościeniewiczach (2004), Mińsku 2 (2004), Nowojelni (2004), Smorgoniach (2007). Zarząd obecny zamknął dom w Szczuczynie w roku 2005 i Nowojelni w roku 2007. Aktualny zarząd prowincjalny pod przewodnictwem s. Marii Błaszczuk wkłada wiele wysiłku, by otwarte placówki dobrze funkcjonowały jako domy zakonne. Dotyczy to nie tylko warunków bytowych, ale równowagi między zaangażowaniem apostolskim a modlitwą. Wszystkie domy zosta-

²⁰ W roku 1992, 1993 wraz z całym zarządem w 50. rocznicę śmierci 11 nazaretanek w Nowogródku, 1994, 1995 – wizytacja, 1999, 2000 – uroczystości pobeatyfikacyjne.

²¹ 5 III 2000

²² S. M. Małgorzata Banaś (10 IV 1896 – 26 IV 1966) za zgodą przełożonych została w Nowogródku po śmierci 11 sióstr nazaretanek, rozstrzelanych przez hitlerowców 1 VIII 1943 roku. Opiekowała się kościołem farnym w okresie, gdy pozbawiono go kapłana; ocaliła świątynię przed zajęciem jej na cele niezwiązane z kultem. Przewodniczyła modlitwom wiernych, katechizowała i apostołowała. Mieszkała w zakrystii, by nie dopuścić do znieważenia Najświętszego Sakramentu. Była prześladowana. Nazywano ją „Strażniczką Nowogródzkiej Fary”.

ły erygowane i posiadają kaplicę, nawet te w blokach (Lida, Mińsk 1, Smorgoń). Z biegiem czasu funkcję przełożonych domów przejęły siostry urodzone i wychowane na terenach byłego Związku Radzieckiego, a zakres apostołów znacznie się poszerzył. Aktualnie w Republice Białoruskiej pracuje 58 sióstr; w tym 7 z Polski²³. Siostry z Białorusi kształcą się również w Polsce, na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie, Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Papieskim Wydziale Teologicznym w Białymstoku.

Ostatni okres historii domu w Grodnie, po wyjściu z katakumb w roku 1990, można nazwać „odradzaniem się” zgromadzenia w Grodnie i na Białorusi. Dotyczy to wszystkich jego wymiarów: materialnego, apostołskiego i duchowego w niełatwej postkomunistycznej rzeczywistości. Zniszczenia okresu komunistycznego dotknęły najbardziej człowieka – o niego i jego duszę nadal toczy się walka. Świadomość tej prawdy stanowi wyzwanie dla obecnego pokolenia sióstr nazaretanek, które tutaj urodzone i wychowane, czują się związane z Białorusią, z tą ziemią i niosą w sobie to wszystko, co zostało im dane przeżyć w tym kraju. Czekają na trud stawiania się czytelnym znakiem rzeczywistości Bożej, czynienia miejsca dla Pana, siania ziarna Ewangelii na glebie, która równocześnie wymaga uprawy, by praca apostołska w tym mieście i kraju stała się owocna.

Wizytująca domy na Białorusi we wrześniu 2005 roku²⁴ s. Janice Fulmer, przełożona generalna od roku 2001, uznała, że siostry na Białorusi dojrzały, by podjąć odpowiedzialność za Nazaret na tych terenach. Za jej kadencji rozpoczął się proces kanonizacyjny Sługi Bożej s. Małgorzaty Banaś²⁵, ekshumacja jej doczesnych szczątków w Nowogródku²⁶ oraz zakończenie tego procesu na poziomie diecezjalnym²⁷. S. M. Małgorzata, Sługa Boża, należała do wspólnoty 11 sióstr nazaretanek, błogosławionych Męczennic z Nowogródka. Na takich fundamentach można budować dalej.

²³ Profesek wieczystych 37, juniorystek 16, nowicjuszek 2, postulantek 3.

²⁴ S. Janice Fulmer, przełożona generalna od 2001 roku, przeprowadzała wizytację wraz ze swoją sekretarką s. M. Janą Zawieją oraz aktualną przełożoną prowincjalną s. Marią Błaszczuk.

²⁵ 19 II 2003.

²⁶ 17 VI 2003.

²⁷ 6 III 2004 w Warszawie. Przełożoną generalną reprezentowała s. M. Bożena Flak, asystentka generalna.

4. W następne stulecie. Wyzwania. Jubileuszowy rok 2008

W niedzielne popołudnie 18 maja 2008 roku niezwykle pochód przeszedł ulicami Grodna²⁸. Wieziono z honorami z kościoła pobernardyńskiego relikwie św. Klemensa, patrona Grodna, do kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. W roku 1950 siostry nazaretanki wyniosły je ze świątyni i zabrały ze sobą do kapelanii, w której zamieszkały po usunięciu z klasztoru. W roku 1953, przychodząc do pomieszczeń przy kościele pobernardyńskim, przyniosły ze sobą relikwie. I oto po latach „tułaczki” wracał św. Klemens na swoje dawne miejsce, by orędować za miastem i ludźmi. On, który zawsze był, jest i będzie wzorem w wyznawaniu wiary, aż po męczeństwo. Taką cenę zapłacił za wierność Chrystusowi. On, symbol następnego stulecia. A może wszechstuleci? Na pewno rozpoznał pokrewne sobie dusze w 11 błogosławionych nazaretankach z Nowogródka. Przypomina nam, współczesnym, że cena za wiarę jest ta sama, niezależnie od czasu – starożytności czy XXI wieku chrześcijaństwa.

Nazaretanki przybyły do Grodna we wrześniu 1908 r. w czasach zaborów i niewoli narodowej. Przeżyły w tym mieście odzyskanie niepodległości Polski po I wojnie światowej, okres międzywojenny, drugą wojnę światową, podczas której miasto to przechodziło spod okupacji niemieckiej pod sowiecką, wreszcie utratę Grodna przez Polskę. Nie tylko to, przeżyły reżim komunistyczny trwając na posterunku przy Bogu i Kościele. Po 100 latach pobytu i zmiennych kolejach historii tego miasta siostry podejmują na nowo wyzwania obecnych czasów, inaczej trudnych niż w przeszłości, wyzwania świata XXI wieku. Jak nigdy dotąd świat ten spragniony jest miłości, autentyczności i świadectwa wiary, głoszonych życiem wartości i braterstwa. Dom sióstr pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny – maleńkie ziarno gorzycy – przetrwał w Grodnie niepomysłny czas historii. Ziarno to stało się obecnie drzewem o wielu gałęziach²⁹. Odpowiedzmy sobie sami skąd jest jego moc? Czy sprawiła to

²⁸ Ks. Antoni Gremza, Święty Klemensie, umacniaj nas w wierze, Słowo Życia, nr 11 (256), 1 czerwca 2008, s. 1, 3.

²⁹ Powstają domy: Budslaw (2001, eryg.2004), Grodno 1 (1908), Grodno 2 (2001, eryg. 2003), Iwieniec (1997, eryg. 2002), Kościeniewicze (2004, eryg. 2006), Lida (p. i eryg.1995), Mińsk 1 (p. i eryg.1996), Mińsk 2 (2004, eryg. 2006), Mołodeczno (1999, eryg. 2002), Nowojelnia (2004, zlikw. 2007) Nowogródek (1929; 1992), Smorgonie (2007, eryg. 2008), Szczuczyn (1995, zlikw. 2005).

wierność kilku nazaretanek, które pozostały tutaj na dobre i na złe? A może ofiara 11 Męczennic z Nowogródka, zaufanie Temu, którego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie? Patrząc wstecz równocześnie patrzymy w przyszłość – na to co mimo burz i kataklizmów dziejowych – trwa. I po to właśnie jest jubileusz, by przywoływać przeszłość, pamiętać i uczyć się w myśl przysłowia: *Historia magistra vitae est*.

Dzień 13 IX 2008 r. zgromadził w Grodnie obecny zarząd generalny z s. Janice Fulmer, przełożoną generalną na czele, przełożone prowincjalne z Polski: s. Marię Błaszczyk i s. M. Benedettę Pielech z zarządami, przełożoną prowincjalną Prowincji Jezusa Dobrego Pasterza z siedzibą w Rzymie, s. M. Mariettę Kępę, wiele sióstr, gości, wiernych. W uroczystej Mszy św. jubileuszowej koncelebrowanej pod przewodnictwem abpa Tadeusza Kondrusiewicza, metropolity mińsko-mohylewskiego, który wygłosił homilię, wzięli udział: bp Aleksander Kaszkiewicz, przewodniczący Konferencji Katolickich Biskupów Białorusi, ordynariusz diec. grodzieńskiej, bp Antoni Dziemianko, biskup pomocniczy archidiec. mińsko-mohylewskiej, sekretarz generalny Konferencji Katolickich Biskupów Białorusi, liczni kapłani oraz alumni seminarium. Wszyscy dziękowali Bogu za 100 lat istnienia domu sióstr nazaretanek w Grodnie. Dziękowali za ich pracę. Za heroiczne trwanie przy Kościele, miłość Boga i bliźniego. Iskra tej miłości padła nie tylko na miasto Grodno, ale na Białoruś. Dziękowali za odradzający się w tym kraju Kościół, za przykład miłości ofiarnej błogosławionych Męczennic z Nowogródka ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu; za przeszłe i przyszłe pokolenia sióstr nazaretanek, obecne, które przejmuje to dziedzictwo. W tym samym dniu w kościele Zwiastowania NMP, podczas nieszpórów, została proklamowana na Białorusi Prowincja Błogosławionych Męczennic z Nowogródka, uwieńczenie 100-letniego pobytu sióstr nazaretanek w Grodnie i pracy poprzednich pokoleń. Bo człowiek choć potrzebuje chleba, wolności i Ojczyzny, najbardziej złakniony jest Boga.

* * *

Wykaz przełożonych Domu Zwiastowania NMP w Grodnie

- 1908-1919 – m. M. Pawła Gażycz
 1919-1920 – m. M. Bożena Staczyńska (w l. 1920-1921 zastępowały:
 s. M. Renata Kułakowska i s. M. Charitas Mikosz)
 1921-1923 – m. M. Pawła Gażycz (w r. 1924 zastęp. s. Agnieszka Hajos)
 1924-1927 – m. M. Waleria Czarnowska
 1927-1930 – m. M. Renata Kułakowska
 1930-1933 – m. M. Róża Romanowicz
 1933-1939 – m. M. Julienne Perrottet
 1933-1945 – m. M. Lucillina Stelmaszuk
 1945-1970 – m. M. Berchmans Drozdowska
 1970-1990 – s. M. Stella Jodkowska
 1990-1992 – s. M. Ewa Jankowska
 1992-1995 – s. M. Marietta Marciniak
 1995-1998 – s. M. Halina Dołęga
 1998-1999 – s. M. Ewa Jankowska
 1999-2005 – s. M. Ewelina Bubala
 2005-2008 – s. M. Benedykta Woźniak
 2008- – s. M. Stanisława Kuczyńska

**Wykaz mistrzyń nowicjatu Domu Zwiastowania NMP w Grodnie
i Chrystusa Króla w Nowogródku**

- 1915-1919 – m. M. Pawła Gażycz
 1919-1921 – s. M. Alma Sebowicz (V-IX 1921 s. Renata Kułakowska)
 1921-1927 – s. M. Charitas Mikosz
 1927-1932 – s. M. Regina Budzyńska
 1932-1941 – s. M. Alfonsa Sawicka (do końca istnienia nowicjatu w
 Grodnie i Wilnie, potem opieka nad nowicjuszkami
 zesłanymi na Sybir)
 1992-1995 – s. Maria Błaszczuk (od 1995-1997 m. w Nowogródku)
 1997-2004 – s. Marianna Walesiuk
 2004-2008 – s. M. Nereusza Podzielińska
 2008- – s. M. Laura Szukielowicz